

PROGNOZA: EWOLUCJA ROSYJSKIEGO SYSTEMU WŁADZY?

Putin skończył 60 lat. Jest w trakcie trzeciej kadencji prezydenckiej, obecnie stabilnej bo wygaśnięciu protestów, które przetoczyły się przez Rosję w okresie "małej odwilży" systemowej pomiędzy grudniem a marcem br. Jak jego rządy będą wyglądały w najbliższych latach?

Analitycy już zaczynają się nad tym zastanawiać, choć ich prognozy można uznać za dość archetypiczne. **Jedni doszukują się konfliktu w obozie władzy i powrotu Miedwiediewa, drudzy namaszczenia nowego władcy z kręgu zaufanych putinowców, trzeci modyfikują ten scenariusz według wariantu Miedwiediew 2.0 tzn. pomazańca, nad którym jako szara eminencja kontrolę nadal będzie sprawował starzejący się Putin... Są także "breżniewowcy" widzący we Władimirze Władimirowiczu wiecznego Prezydenta...**

Archetypiczność powyższych prognoz wskazuje nam na znamienny fakt- tak naprawdę nie wiemy jak będzie. Gdybym jednak miał wybierać pomiędzy wspomnianymi modelami optowałbym za ostatnim. **Putin to van Rompuy rosyjskiej grupy trzymającej władzę, jest arbitrem, balansuje poszczególne koterie. Ciężko wyobrazić sobie co mogłoby się stać, gdy go zabraknie.** Powyższy argument wzmacnia także poczucie zdławienia największych protestów opozycyjnych na przestrzeni nowożytnej rosyjskiej historii. One powoli się wypalają, zniżkują, pozorowana "mała odwilż" i reformy ustrojowe Miedwiediewa odchodzą w przeszłość, a jej autorytety skutecznie ośmieszono (Navalny zasiadający w radzie dyrektorów Aerofłotu) lub zniszczono (Udalcow oskarżony o planowanie zamachu na Putina). Władza troszczy się także o pozyskanie nowego elektoratu m.in. nacjonalistycznego (zbrojenia, Rogozin jako Wicepremier) oraz przeformułowuje swoje struktury polityczne (Front Narodowy ze "społecznym zapleczem").

Wiele wskazuje więc na to, że wierchuszka będzie zainteresowana "trwaniem". W tym kontekście Putin może być kandydatem, który zagwarantuje status quo systemu także podczas następnych wyborów Prezydenckich.

Piotr A. Maciążek